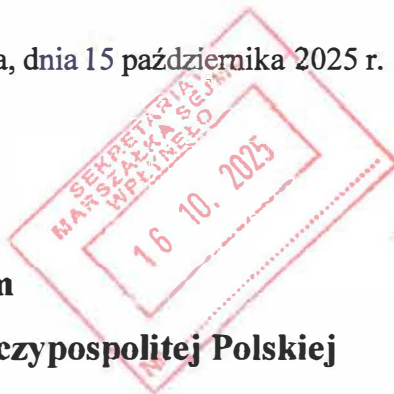




PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
Karol Nawrocki

Warszawa, dnia 15 października 2025 r.

Sejm
Rzeczypospolitej Polskiej



Wniosek

Na podstawie art. 122 ust. 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. **odmawiam podpisania ustawy z dnia 12 września 2025 r. o zmianie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym oraz niektórych innych ustaw.**

Odmowę podpisania ustawy motywuję następującymi względami.

Uzasadnienie

Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 26 września 2024 r., w trybie art. 122 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. przedstawił mi do podpisu ustawę z dnia 12 września 2025 r. o zmianie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym oraz niektórych innych ustaw.

Ustawa została uchwalona z przedłożenia Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych (druk sejmowy nr 321). Senat uchwałą z dnia 24 września 2025 r. przyjął ustawę bez poprawek.

Ustawa uznaje etnoлект wilamowski za język regionalny w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym (Dz. U. z 2017 r. poz. 823 oraz z 2025 r. poz. 1021).

Przedstawiając motywy odmowy podpisania ustawy, przypomnieć należy, że dążenie do nadania etnoлектowi wilamowskiemu statusu języka regionalnego nie jest zjawiskiem nowym. Na przestrzeni ostatnich lat odbyło się wiele dyskusji nad możliwościami rewitalizacji etnoлектu wilamowskiego oraz uznania go za język regionalny. Dotychczasowe inicjatywy nie zakończyły się jednak uchwaleniem ustawy przez Sejm. Należy także zauważyć, że żadna z inicjatyw nie miała charakteru przedłożenia rządowego.

W uzasadnieniu do projektu ustawy wskazano, że język wilamowski używany jest jako autochtoniczny rodzimy język lokalny w miasteczku Wilamowice (po wilamowsku Wymysou) należącym obecnie administracyjnie do powiatu bielskiego województwa śląskiego. Wilamowice są ośrodkiem administracyjnym miejsko-wiejskiej gminy Wilamowice. W 2022 r. liczba ludności całej gminy wynosiła 17 997 osób, z czego w mieście Wilamowice ok. 3.150 osób, co stanowi 18% populacji gminy¹.

Aktualna liczba osób używających etnoлектu wilamowskiego, jak również liczba potencjalnych nowych użytkowników, jest jednak trudna do określenia. W uzasadnieniu do projektu ustawy nie przedstawiono takich danych. Wskazano natomiast, że „Rosnąca grupa młodzieży i dzieci uczy się go nie tylko w ramach kursów samego języka, ale i poprzez udział w przedstawieniach teatralnych inscenizowanych przez wilamowską grupę teatralną Ufa fisa. Coraz więcej języka wilamowskiego na internetowych portalach społecznościowych, co również powoduje odnawianie jego zasobów leksykalnych i komunikacyjnych: powstają nowe wyrażenia i zastosowania wymysiöeryś. Od kilku lat w krajobrazie językowym Wilamowic widoczny jest pisany język wilamowski²”.

Prof. Nicole Dołowy-Rybińska wskazuje, że w 2003 r. żyło jeszcze około 100

¹ Uzasadnienie do projektu ustawy o zmianie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym oraz niektórych innych ustaw z druku nr 321 (X kadencja Sejmu), zob. <https://www.sejm.gov.pl/Sejm10.nsf/druk.xsp?nr=321>. Warto zaznaczyć, że zgodnie z Raportem o stanie Gminy Wilamowice na dzień 31 grudnia 2024 r. zameldowanych w gminie Wilamowice było 17 971 mieszkańców, zob. <http://bip.wilamowice.pl/7889/dokument/28411>.

² Uzasadnienie do projektu ustawy, s. 11-12.

użytkowników języka wilamowskiego, zaś w 2014 r. pozostało 40 osób³. Prof. Grzegorz Janusz podając, że ok. 100 osób używa wilamowskiego, podkreślił że istotna jest także liczba jego potencjalnych użytkowników, która raczej nie wskazuje na wzrost liczby osób mogących poszerzyć krąg jego użytkowników⁴. Andrzej Żak w artykule opublikowanym w 2019 r. wskazał, że „germańską odmianą językową (ang. language variety), posługuje się ok. 20 rodzimych użytkowników w miasteczku Wilamowice k. Oświęcimia (woj. śląskie, pow. bielski). Są to prawie wyłącznie osoby starsze⁵.”. W ramach Narodowego Spisu Powszechnego przeprowadzonego w 2021 r. wilamowską identyfikację narodowo-etniczną zadeklarowało zaś 85 osób, natomiast tylko 10 osób zadeklarowało używanie języka wilamowskiego w domu⁶. Podczas posiedzenia Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych w 2016 r. Burmistrz gminy Wilamowice wskazał, że „nauczanie jest prowadzone, oczywiście, dla tych dzieciaków, które chcą się uczyć języka wilamowskiego i które są chętne do uczenia. Na dzień dzisiejszy jest ich około 20 (...) około 30-40 osób rozmawia w języku wilamowskim⁷.”. Dr Tymoteusz Król w 2024 r. wskazał natomiast, że „językiem wilamowskim posługuje się obecnie ok. 15 osób starszych oraz 25 młodych, w tym, oprócz wilamowian, również pasjonaci z całego świata, na przykład z Australii, Japonii czy Islandii⁸.”. W 2025 r. na stronie Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego pojawiła się informacja, iż „język wilamowski jest naprawdę unikalny – posługuje się nim dziś tylko 10 osób⁹”.

Jak podkreślono w uzasadnieniu do projektu ustawy unikalny kompleks językowo-kulturowy, który przez kilkaset lat stanowił o wyjątkowości społeczności tej miejscowości zaczął znikać z publicznego użycia po prześladowaniach w latach 40 XX w. Język przestał wkrótce potem pełnić podstawową swoją funkcję – komunikacyjną, a jego przekaz międzypokoleniowy w większości rodzin wilamowskich ustał. Dla Wilamowian urodzonych

³ Dołowy-Rybińska N., *Dzień małych języków w Warszawie*, [w:] *Rewitalizacja kultur i języków mniejszościowych*, Zeszyty Łużyckie, t. 48, Warszawa 2014, s. 389.

⁴ Janusz G., *Propozycje zmian prawnych w zakresie ochrony języków zagrożonych* [w:] *Konferencja Europejskie i regionalne instrumenty ochrony języków zagrożonych*, red. L. M. Nijakowski, Warszawa 2014, s. 90.

⁵ Żak A., *O pewnym szczególe z wilamowskiej fonetyki – próba analizy w kontekście arealnym*, [w:] *Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej*, Warszawa 2019.

⁶ Zob. <https://stat.gov.pl/spisy-powszechne/nsp-2021/nsp-2021-wyniki-ostateczne/tablice-z-ostatecznymi-danymi-w-zakresie-przynaloznosci-narodowo-etnicznej-jezyka-uzywanego-w-domu-oraz-przynaloznosci-do-wyznania-religijnego,10,1.html>.

⁷ Zob. zapis przebiegu posiedzenia Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych nr 22 z dnia 27 września 2016 r. (VIII kadencja Sejmu), s. 4.

⁸ Zob. <https://bielsko.biala.pl/aktualnosci/54315/jezyk-wilamowski-nigdy-nie-zginie-trzeba-dostrzec-wartosc-w-roznorodnosci>.

⁹ Zob. <https://www.gov.pl/web/kultura/muzeum-kultury-wilamowskiej-juz-otwarte>.

przed końcem lat 40 XX w. stanowił jednak język pierwszy, rodzimy i podstawowe narzędzie identyfikacji lokalnej – czyli pierwszorzędnej – tożsamości. Proces wymierania ustał nieco na intensywności na początku lat 1990-tych, wraz z ponownym zainteresowaniem uczonych. Za prekursora literatury w języku wilamowskim uważany jest Florian Biesik (1850-1926), a z najmłodszego pokolenia Justyna Majerska (Jüsa-fum-Biöetuł, ur. 1993) oraz Tymoteusz Król (Tiöma-fum-Döchter, ur. 1993), który jest twórcą znormalizowanego standardu ortografii wilamowskiej. Podjęto wiele działań na rzecz przywrócenia obecności wilamowskiego w lokalnej kulturze i życiu społecznym, m.in. reaktywowano Zespół Regionalny Wilamowice, powołano Stowarzyszenie na Rzecz Zachowania Dziedzictwa Kulturowego Miasta Wilamowice Wilamowianie, założono akademię języka wilamowskiego, która ma się zajmować m.in. rewitalizacją, normalizacją i dalszą standaryzacją języka wilamowskiego oraz koordynacją naukowych jego badań, zorganizowano także międzynarodowe konferencje oraz Szkołę Letnią. W 2011 r. stanęły tablice witające przyjezdnych wilamowskimi słowami „Skiöekumt y Wymysöü – Witamy w Wilamowicach”, a wilamowski zadebiutował w kinach ścieżką dźwiękową¹⁰. Należy także podkreślić wartość naukową projektów pn. „Dziedzictwo językowe Rzeczypospolitej”¹¹ oraz pn. „Ginące języki”¹². Od kilku lat język wilamowski nauczany jest w ramach Stowarzyszenia, od września 2023 r. odbywają się w Wilamowicach również kursy dla dorosłych. W latach 2015-2020 w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Wilamowicach wprowadzono naukę języka w ramach zajęć pozalekcyjnych. Pierwsze osoby (tzw. neomówcy wilamowskiego) zdały na Uniwersytecie Warszawskim egzamin z języka wilamowskiego na poziomie B1. Na kilku uczelniach europejskich prowadzone są monograficzne zajęcia z etnolingwistyki Wilamowic. Od roku akademickiego 2015/2016 na Uniwersytecie Warszawskim prowadzone były zajęcia z języka wilamowskiego, a rok później także na poziomie średnio-zaawansowanym (w semestrze letnim 2023/2024 na zajęcia związane z kulturą i językiem Wilamowic uczęszczało 25 studentów Uniwersytetu Warszawskiego)¹³. Otwarte zaś w 2024 r. Muzeum Kultury Wilamowskiej, będące samorządową instytucją kultury, stało się miejscem, które nie tylko dokumentuje przeszłość,

¹⁰ Król T., *Ginący język i kultura Wilamowic*, [w:] *Konferencja Europejskie i regionalne instrumenty ochrony języków zagrożonych* Warszawa, 5 listopada 2013 r., red. L. M. Nijakowski, Warszawa 2024, S. 86.

¹¹ „Dziedzictwo językowe Rzeczypospolitej. Baza dokumentacji zagrożonych języków” (2012–2014). Nr projektu: 0085/FNİTP/H11/80/2011, kierownik projektu: dr T. Wicherkiewicz, Projekt finansowany przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki.

¹² „Ginące języki. Kompleksowe modele badań i rewitalizacji” (2013–2016), nr projektu: 0122/NPRH2/H12/81/2013, kierownik projektu: dr J. Olko-Bajer. Projekt finansowany przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach „Narodowego programu rozwoju humanistyki.

¹³ Uzasadnienie do projektu ustawy z druku nr 321 (X kadencja Sejm), s. 11.

ale również odpowiada potrzeby teraźniejszości i kreuje przekaz o wilamowskości, który będzie atrakcyjny dla przyszłych pokoleń mieszkańców miasta.¹⁴

Pragnę wyrazić głębokie uznanie dla Mieszkanek i Mieszkańców Wilamowic oraz badacz kultury Wilamowian i pogranicza śląsko-małopolskiego za ich działania na rzecz rozwoju życia kulturalnego oraz troskę o zachowanie i pielęgnowanie dziedzictwa przodków. Wilamowice stanowią wyjątkowy przykład wspólnoty, która z dumą kultywuje swoje tradycje. Podjęte inicjatywy, zarówno w obszarze edukacji, jak i działalności artystycznej czy społecznej są świadectwem głębokiego szacunku dla historii oraz odpowiedzialności za jej przekaz kolejnym pokoleniom.

Rozstrzygnięcie, czy dany etnolekt jest językiem regionalnym nie ma jednak charakteru uznaniowego ani politycznego. Kryteria języka regionalnego, określone zostały w art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych, zgodnie z którym „Za język regionalny w rozumieniu ustawy, zgodnie z Europejską Kartą Języków Regionalnych lub Mniejszościowych, uważa się język, który:

- 1) jest tradycyjnie używany na terytorium danego państwa przez jego obywateli, którzy stanowią grupę liczebnie mniejszą od reszty ludności tego państwa;
- 2) różni się od oficjalnego języka tego państwa; nie obejmuje to ani dialektów oficjalnego języka państwa, ani języków migrantów.”.

O ile bowiem samo dodanie określonego języka do ustawowego katalogu języków regionalnych następuje w drodze przyjęcia odpowiedniej ustawy, to jednak samo rozstrzygnięcie, czy dany język spełnia kryteria języka regionalnego, określone przez przepis ustawy, nie jest decyzją uznaniową, lecz powinno być rezultatem badań naukowych. Uznanie określonego etnolektu za język regionalny jest więc nie tyle decyzją polityczną, co przede wszystkim zjawiskiem lingwistycznym.

To, czy ustawowe kryteria są spełnione, powinno być przedmiotem obiektywnej oceny. Decyzja o nadaniu danemu etnolektowi statusu języka regionalnego powinna być poprzedzona rzetelną analizą naukową i stanowić rezultat udokumentowanych badań naukowych, w szczególności z zakresu językoznawstwa, ale także socjolingwistyki i etnolingwistyki, potwierdzających spełnienie przesłanek ustawowych.

¹⁴ Zob. <https://muzeum.wilamowice.pl/strona/1376-podstawowe-informacje-o-historii-i-kulturze-wilamowian>

W uzasadnieniu do projektu ustawy wskazano, że „Język wilamowski różni się i genetycznie i typologicznie (systemowo) od języka polskiego, który jest oficjalnym językiem w Polsce. Nie jest dialektem języka polskiego, ani nie jest językiem migrantów w rozumieniu ani Europejskiej karty ani Ustawy. Języka wilamowskiego nie można uważać za dialekt języka niemieckiego¹⁵.”. Jednakże w uzasadnieniu nie przywołano opracowań naukowych, ekspertyz, badań, czy opinii ekspertów, które uzasadniały jego klasyfikację jako języka regionalnego. Nie sporządzano żadnych opinii eksperckich w sprawie projektu ustawy, które byłyby publicznie dostępne na stronie Sejmu lub Senatu (czytając stenogramy z posiedzeń Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych, jej uczestnicy, odwołują się jednak do opinii badaczy, aczkolwiek bez podania źródła, nazwy, miejsca i daty publikacji). Projektodawca wskazał natomiast, że „przychylnie do proponowanej regulacji prawnej wyraziły się również władze samorządowe miasta i gminy Wilamowice a także powiatu bielskiego. Swoją pozytywną opinię wyrazili również specjaliści w dziedzinie społeczności i języków mniejszościowych oraz rewitalizacji zagrożonych języków z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu Śląskiego, Polskiej Akademii Nauk i wszyscy naukowcy skupieni w Accademia Wilamowicziana-Wymysiöeryś Akademij¹⁶.”.

W konsekwencji istnieje uzasadniona wątpliwość, czy proponowana regulacja została oparta na przesłankach merytorycznych, a nie wyłącznie na przesłankach natury symbolicznej lub politycznej. Wymagana jest bowiem obiektywna weryfikacja w oparciu o dane naukowe.

W związku z powyższym zasadne wydaje się odwołanie do dotychczasowych opinii eksperckich. Należy jednak zaznaczyć, że przedstawiane stanowiska nie są jednolite. Niektórzy z językoznawców twierdzą, że tradycyjna mowa najstarszych mieszkańców Wilamowic stanowi odrębny język, natomiast przez innych naukowców etnolekt ten jest przypisywany do zachodniej grupy języków germańskich.

Na analogię względem różnych dialektów niemieckich wskazuje m.in. pani **prof. Maria Katarzyna Lasatowicz**, która habilitowała się na podstawie rozprawy pt. *„Die deutsche Mundart von Wilamowice zwischen 1920 und 1987”*¹⁷. Profesorka podjęła się zadania przeprowadzenia analizy porównawczej materiału językowego zebranego w formie nagrań

¹⁵ Uzasadnienie do projektu ustawy z druku nr 321 (X kadencja Sejm), s. 13.

¹⁶ Uzasadnienie do projektu ustawy z druku nr 321 (X kadencja Sejm), s. 16.

¹⁷ Za stroną internetową: <https://archiwum.nauka-polska.pl/#/profile/scientist?id=71968&k=iv32iz>.

swobodnych i katalogu pytań pozyskanego od najstarszych przedstawicieli dialektu z Wilamowic. W opracowaniach naukowych prof. M. Lasatowicz posługuje się pojęciem niemieckich wysp językowych, które stanowią integralną część historii językowej Śląska. W swojej pracy pod tytułem „Język niemiecki na Górnym Śląsku. Tradycja i teraźniejszość” pani profesor zauważa, że wyspy językowe na Śląsku, w tym Wilamowice reprezentują „śląski dialekt kolonizacyjny i złożyły się na niego dialekty osiedleńców, reprezentujących średnio-, górno i dolnoniemieckie grupy dialektalne¹⁸”. Podczas posiedzenia Sejmu przywołano naukowe ustalenia prof. M. Lasatowicz, z których wynika, że z punktu widzenia dialektologii nie udało się zebrać żadnych przesłanek, jakoby Wilamowice miały w swych podwalinach rzekomo holenderskie, flamandzkie korzenie. Ponadto zasięg, historia i użycie dialektu Wilamowic nie są proste w porównaniu do języka kaszubskiego dysponującego w pełnym zakresie samodzielną płaszczyzną językową w obrębie systemu fonetyczno-morfologicznego, syntaktycznego, leksykalnego. Nie można również z tego powodu mówić w sensie językoznacznym o rewitalizacji języka wilamowskiego wobec braku systemowych struktur językowych będących jej podstawą. Kreacja form językowych per analogiam pozostanie zawsze raczej operacją w ramach stylizacji językowej¹⁹.

W monografii naukowej pt. „Germanistyka otwarta. Wrocławskie debaty o języku i językoznawstwie” prof. M. Lasatowicz do najważniejszych niemieckojęzycznych wysp na Śląsku zalicza m.in. Wilamowice, wskazując, że „niemieckie wyspy językowe na Śląsku to tzw. wyspy sekundarne. Ich charakterystyka językowa, wynikająca z obszaru pochodzenia niemieckojęzycznych osiedleńców, nie daje się jednoznacznie zinterpretować i przypisać jednej grupie dialektalnej – traktowana jest więc jako dynamiczna, wytwarzająca właśnie sekundarne formy śląskiego dialektu kolonizacyjnego, na który złożyły się reprezentacje średnio-, górno- i dolnoniemieckich grup dialektalnych, czyli takie, których pochodzenie nie daje się – w odróżnieniu od prymarnych, bardziej statycznych – wyprowadzić bezpośrednio z jednej grupy dialektalnej (...). Historyczne badania językowe dialektu Wilamowic dostarczają ciekawego materiału dla studiów niemieckich starośląskich form dialektalnych. Można tu bowiem znaleźć między innymi formy archaiczne, w innych dialektach już

¹⁸ Lasatowicz M., Język niemiecki na Górnym Śląsku: tradycja i teraźniejszość [w:] *Studia Germanica Gedanensia* 22/2010, s. 256.

¹⁹ Zob. Sprawozdanie Stenograficzne z 40. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 11 września 2025 r., s. 321.

niereprezentowane²⁰. Prof. M. Lasatowicz podkreślając znaczenie działań w celu przywrócenia etnolektu Wilamowic do użycia w komunikacji społecznej wskazuje jednak, że są to kolejne próby ratowania przed zaginięciem form dialektu, prezentowanych raczej w formie stylizacji ze śladowym uwzględnieniem możliwych rekonstrukcji językowych²¹.”.

W dyskusji nad nadaniem językowi wilamowskiemu statusu języka regionalnego szczególne znaczenie ma monografia **prof. Adama Kleczkowskiego** o Wilamowicach – „Dialekt Wilamowic w Zachodniej Galicji”, która wydana została w dwóch częściach w latach 1920/1921, a poświęcona została niemieckiej enklawie językowej na Śląsku²². W doktrynie wskazuje się, że są to najbardziej do tej pory kompletne monografie lingwistyczne dotyczące niemieckiego dialektu Wilamowic w zachodniej Galicji przedstawiające monograficznie wilamowską fonetykę, morfologię i składnię. Wraz z leksykonem Hermana Mojmira dzieła te stanowią kanon opisu wilamowszczyzny w jej okresie rozkwitu, rozwoju i pełnego funkcjonowania²³. Prof. A. Kleczkowski podkreślał „daleko idące podobieństwo dialektu wilamowskiego i innych niemieckich dialektów śląskich. Widział podobieństwo w fonetyce, szczególnie w odniesieniu do rozwoju samogłosek, uważając, że dialekt ten reprezentuje śląskie dialekty dyftongiczne. W dialekcie Wilamowic wyodrębnił on wśród średnioniemieckich elementów językowych cechy śląsko-niemieckie i śląsko-austriackie, a wpływy dolno- i góroniemieckie zauważył szczególnie w obrębie słownictwa²⁴”. Według prof. Lasatowicz na podstawie analizy lingwistycznej nie udało się też znaleźć innych dowodów na pochodzenie dialektu Wilamowic, niż tych formułowanych już przez prof. A. Kleczkowskiego²⁵.

Potwierdzenie koncepcji etnolektu wilamowskiego jako dialektu języka niemieckiego w artykule pod tytułem „Wpływ języka polskiego na zagrożony wymarciem wilamowski etnolekt wymysiöeryś” zawarł pan **Andrzej Żak**, współautor bibliografii dotyczącej kultury Wilamowic. Stwierdził on, że m.in. „swoją mniejszościowy i archaiczny charakter ta <<germańska wyspa językowa>> jest szczególnie ciekawym obiektem badań dla językoznawców (...) Użytkownicy etnolektu, z którymi rozmawiałem, twierdzą, że ich przodkowie wywodzili się z Flamandów czy Anglosasów. Naukowcy wymieniają też księstwo

²⁰ Lasatowicz M., *Niemieckie wyspy językowe na Śląsku - ich wymiar w kulturze i języku*, [w:] *Germanistyka otwarta. Wrocławskie debaty o języku i językoznawstwie*, red. A. Tworek, Uniwersytet Wrocławski, Wrocław 2019, s. 296.

²¹ Tamże, s. 301.

²² Kleczkowski A., *Dialekt Wilamowic w Zachodniej Galicji 1. Fonetyka i fleksja*, Kraków 1920 oraz Kleczkowski A., *Dialekt Wilamowic w Zachodniej Galicji. 2. Składnia*, Poznań, 1921.

²³ Zob. <https://inne-jezyki.amu.edu.pl/language/wilamowski/>, Wicherkiewicz T., Pochodzenie języka wilamowskiego - poglądy i badania.

²⁴ Lasatowicz M., *Niemieckie wyspy językowe na Śląsku(...)*, s. 298.

²⁵ Tamże, s. 301.

Schaumburg-Lippe jako miejsce pochodzenia pierwszych osadników, a wilamowski wiąże z dialektami średnio-wysoko-niemieckimi (Mittelhochdeutsch) i wschodniofrankońskimi²⁶.”.

Powyższe twierdzenie potwierdził w artykule pod tytułem „O pewnym szczególe z wilamowskiej fonetyki – próba analizy w kontekście arealnym”, stwierdzając w jego wstępie, że Wilamowszczyzna jest zagrożoną wymarciem germańską odmianą językową (ang. language variety), którą posługuje się ok. 20 rodzimych użytkowników w miasteczku Wilamowice k. Oświęcimia (woj. śląskie, pow. bielski). Są to prawie wyłącznie osoby starsze. Wilamowice (wil. Wymysoü, nm. Wilmesau) stanowią germańską wyspę językową na polskojęzycznym terytorium. Mieszkańcy miasteczka posługują się systemem, który w literaturze określany był dawniej jako „narzecze wilamowickie” (Młynek, 1909), „niemiecki dialekt z Wilamowic” (Kleczkowski, 1920; Lasatowicz, 1992; Mojmir, 1930, 1936), „etnolekt wilamowski” (np. Wicherkiewicz, 1998) czy wreszcie „język wilamowski” (np. Andrason, 2014; Olko, Wicherkiewicz, & Borges, 2016)²⁷.”.

Pochodzenie języka wilamowskiego stało się także tematem dysertacji na Uniwersytecie w Sydney, gdzie **Carlo Ritchie**, analizując fonologię i morfologię etnolektu wilamowskiego doszedł do wniosku, że najwięcej podobieństw łączy go z dialektami środkowo-niemieckimi. Dostrzegł w nim również wpływy dolnoniemieckie²⁸.

O mowie wilamowskiej jako typowym śląskim dialekcie niemieckim, zrównując go zwłaszcza z szynwałdzkim (dialekt Schönwaldu k/ Gliwic – Gusinde 1911), pisał **Hermann Mojmir**, współautor 2 tomów „Słownika niemieckiego dialektu Wilamowic”. Napisany w marcu 1922 roku poemacik S’Wymysojerysze („Wilamowszczyzna”) poświęcony jest w całości rodzimemu etnolektowi²⁹.

Poglądów Hermana Mojmira nie podzielał jednak jego brat **Florian Biesik**, wybitny twórca literatury w języku wilamowskim. Warto podkreślić, że celem dysertacji doktorskiej Pana **Tomasza Wicherkiewicza** w pt. „Language, Culture and People of Wilamowice in the

²⁶ Żak A., *Wpływ języka polskiego na zagrożony wymarciem wilamowski etnolekt wymysiöeryś*, 2013, zob. <https://inne-jezyki.amu.edu.pl/language-source/969/>.

²⁷ Żak A., *O pewnym szczególe z wilamowskiej fonetyki – próba analizy w kontekście arealnym*, [w:] *Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej*, Warszawa 2019.

²⁸ Ritchie C. *Some Considerations on the Origins of Wymysorys*, Sydney: The University of Sydney (praca licencjacka), 2012.

²⁹ Wicherkiewicz T., *The Making of a Language. The Case of the Idiom of Wilamowice, Southern Poland*, Berlin-New York: Mouton de Gruyter, 2003.

Light of Literary Output by Florian Biesik - an Ethnolinguistic Study (Język, kultura i mieszkańcy Wilamowic w świetle twórczości literackiej Floriana Biesika - Studium etnolingwistyczne)” było przedstawienie twórczości literackiej Pana Floriana Biesika - jedyne go twórcy piszącego w mikroetnolekcie wilamowskim. Autor przedstawił na tle treści odnalezionych rękopiśmiennych poematów Biesika przedstawił Wilamowice jako enklawę etnolingwistyczną. W pracy przeanalizowano i przedstawiono czynniki historyczne, etnograficzne i socjolingwistyczne mające wpływ zarówno na współczesną etnolingwistyczną sytuację mniejszościowej grupy wilamowian, ich etnolektu, jak również tło powstania poematów F. Biesika, literackiego standardu swojego ojczystego etnolektu³⁰.

Prof. T. Wicherkiwicz prezentuje odmienny podgląd wobec dotychczas przedstawianego. Na poprzednim posiedzeniu Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych w dniu 27 września 2016 r. (VII kadencja Sejmu) przyznał, że „pod koniec badań nad tekstami Floriana Biesika mając świadomość, że wilamowski odchodzi, napisał w jednym z angielskojęzycznych artykułów socjolingwistycznych, iż dobrze, że się to dziedzictwo Floriana Biesika odkryło, gdy jeszcze żyją ostatni użytkownicy języka, ponieważ w opinii socjolingwisty w przeciągu najbliższej dekady ten język zniknie w ogóle z mapy językowej Polski. Rzadko kiedy pomyłka badawcza dostarcza takiej satysfakcji. Sytuacja się zmieniła³¹”. Profesor wskazał także, że „kiedy trwały prace nad ustawą o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym, sytuacja wilamowskiego była właśnie taka, że podążał ku wyginięciu. A nie jest rolą lingwistów i badawczy oraz polityków sztuczne wspieranie języków, bo wtedy moglibyśmy naprawdę popaść w błędne koło. Zaczęlibyśmy sami tworzyć języki, które chronimy i dla których tworzymy legislację (...) nie było zatem sensu włączać wilamowskiego. Teraz jest sens. To pokazuje, że sytuacja języków się zmienia³²”. Prof. T. Wicherkiwicz zwrócił uwagę, że z „punktu widzenia językoznawstwa diachronicznego i wilamowski, i jidysz, i wiele innych języków to odmiany średnio-wysoko-niemieckie. To jest pojęcie chronologiczne. Z punktu widzenia dialektologii germańskiej to dialekt starośląski, ale dialekt, który wytworzył własny, specyficzny, niezwykle bogaty z punktu widzenia językoznawstwa kontaktowego materiał tak naprawdę germańsko-słowiański. W wilamowskim jest tyle polonizmów, jest tyle niezwykłych artefaktów, nawet średniowiecznych

³⁰ Za stroną internetową: <https://archiwum.nauka-polska.pl/#/profile/research?id=52397&k=uk2r89>.

³¹ Zob. zapis przebiegu posiedzenia Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych w dniu 27 września 2016 r. (VII kadencja Sejmu), s. 19.

³² Tamże, s. 19.

oraz dialektalnej polszczyzny, że to dopiero w sumie tworzy odrębny system językowy wilamowskiego. Co wydaje mi się najważniejsze dla polityki językowej, jest to mikrojęzyk – wyspowy etnolekt germański o charakterze lokalnym. Wyjątkowość wilamowskiego polega na tym, że nie ma innych takich mikrojęzyków o charakterze lokalnym. Było ich więcej, ale już ich nie ma³³.”. Prof. T. Wicherkiewicz podtrzymał swoje stanowisko o uznaniu entolektu wilamowskiego za język regionalny na posiedzeniu sejmowej Komisji w 2018 r. oraz w 2025 r.

Z kolei **prof. Norbert Morciniec** podkreślił, że „język wilamowski wywodzi się w swoim głównym zrębie z 13-wiecznego języka kolonialnego określanego jako wschodnio-środkowo-niemiecki (Ostmitteldeutsch) wykazując zarazem pewne cechy flamandzko-holenderskie (m.in. przykłady z brakiem drugiej przesuwki spółgłoskowej). W nowym otoczeniu języka polskiego a następnie austriackoniemieckiego język Wilamowiczów przekształcił się w nową jakość, którą w żadnym przypadku nie można określić jako dialekt niemiecki. Do cech istotnych dialektu niemieckiego należy bowiem posługiwanie się w komunikacji pozalokalnej językiem niemieckim. Wilamowiczanie w komunikacji pozalokalnej używają języka polskiego. Za niemożliwością określenia języka wilamowskiego jako dialektu niemieckiego przemawiają także argumenty psychologiczne. Użytkownicy języka wilamowskiego nigdy nie uważali siebie za Niemców. Uczynili to dopiero faszyci w czasie okupacji niemieckiej wpisując ich na listę „Volksdeutsch” z tragicznymi dla nich skutkami po drugiej wojnie światowej³⁴.”

Podczas wspólnego posiedzenia Komisji Edukacji (nr 28), Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej (nr 65), Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 37), które miało miejsce w dniu 23 września 2025 r. sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Pan Tomasz Szymański podkreślił, że lista badaczy oraz językoznawców, którzy postulują uznanie języka wilamowskiego za język regionalny jest bardzo długa, wskazując obok wyżej przywołanego prof. Tomasza Wicherkiewicza oraz prof. Norberta Morcinca także prof. Nicole Dołowy-Rybińską oraz prof. Michaela Hornsby. Pan Tomasz Szymański poinformował także, że projekt ustawy nie był opiniowany przez Radę Ministrów i nie stanowi projektu rządowego. W toku wystąpienia podkreślił, że debata nad statusem języka wilamowskiego trwa od 2016 r., zaś stanowisko Ministerstwa Spraw

³³ Tamże, s. 10-11.

³⁴ Morciniec N., *Opinia na temat statusu współczesnego języka wilamowskiego*, zob.

https://www.academia.edu/35193442/Opinia_w_sprawie_j%C4%99zyka_wilamowskiego_docx.

Wewnętrznych i Administracji w tym zakresie ulegało stopniowej ewolucji – uwzględniając zarówno aspekty historyczne, jak i społeczne oraz kulturowe³⁵. Ostatecznie, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji przychyliło się do wniosku Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych o uznanie języka wilamowskiego za język regionalny w rozumieniu ustawy³⁶.

Należy także zaznaczyć, że Rada Języka Polskiego, czyli gremium, które posiada ustawowy status instytucji opiniotwórczo-doradczej w sprawach używania języka polskiego, w komunikacie z dnia 1 czerwca 2021 r. w sprawie mowy mieszkańców Wilamowic nie używa pojęcia „język wilamowski”. W komunikacie wskazano min. że „należy doceniać i wspierać wysiłki obecnych mieszkańców Wilamowic, zmierzające do rewitalizacji mowy ich dziadów i pradziadów. Uznanie należy się także wszystkim naukowcom, dzięki którym mowa wilamowicka jest opisywana i badana, co wpływa na ocalenie jej od zapomnienia. Rada Języka Polskiego – zgodnie z nazwą – ma w zakresie swojego działania problematykę dotyczącą języka polskiego. Nie oznacza to jednak, że obojętne jej są etnolekty występujące na terenie Rzeczypospolitej i będące mową części jej obywateli. Należy je uznać za wartość kulturową i chronić przed zanikiem”. W komunikacie podkreślono, że wyrokowanie w jakichkolwiek kwestiach (poza sprawami ortografii i interpunkcji), zwłaszcza dotyczących zagadnień socjolingwistycznych nie leży w kompetencjach Rady Języka Polskiego³⁷.

Abstrahując od kwestii analiz stricte językowych i prawnych, które muszą być uwzględniane przy ocenie, czy spełnione zostały przesłanki ustawowe umożliwiające przyznanie danemu etnolektowi, w tym przypadku wilamowskiemu, statusu języka regionalnego, pod uwagę powinny być brane również uwarunkowania historyczne, polityczne i ekonomiczne, a przede wszystkim bieżąca sytuacja geopolityczna i społeczna.

Rozszerzenie katalogu języków regionalnych o etnolekt wilamowski spowoduje, że do tego języka będą stosowane przepisy dotyczące języka regionalnego, między innymi w zakresie możliwości wprowadzenia dodatkowych nazw miejscowości, obiektów fizjograficznych i nazw

³⁵ W opinii z dnia 8 marca 2021 r. (BMP-0790-2-3/2021/MJ) wskazano, że podjęcie prac legislacyjnych, których skutkiem byłoby przyznanie etnolektowi wilamowskiego statusu języka regionalnego aktualnie należy uznać za nieuzasadnione.

³⁶ Zob. https://www.senat.gov.pl/prace/posiedzenia/przebieg,652,1.html#h1_223.

³⁷ Zob. <https://nowyrip.pan.pl/komunikat-prezydium-rady-jezyka-polskiego-w-sprawie-mowy-mieszkancow-wilamowic/>.

ulic w języku wilamowskim, włączenia do składu Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych przedstawiciela społeczności posługującej się językiem wilamowskim, nałożenia na władze publiczne obowiązku wspierania działalności zmierzającej do zachowania i rozwoju języka wilamowskiego, a także obowiązku podejmowania działań na rzecz respektowania praw osób posługujących się tym językiem, uwzględnianie potrzeb społeczności posługującej się językiem regionalnym, w tym emitowanie programów informacyjnych w języku wilamowskim, jak również w zakresie przyznania osobom posługującym się językiem wilamowskim dodatkowych praw, w tym prawa do nauki języka wilamowskiego oraz nauki w tym języku. W sferze edukacji Polska zdecydowała się bowiem na bardzo ambitny wybór. Nauka języka odbywałaby się na pisemny wniosek rodziców i zostałyby zorganizowana zgodnie z rozporządzeniem, w myśl którego obecnie są 3 godziny zajęć tygodniowo. Instytucje oświatowe będą wówczas zobowiązane do zapewnienia uczennicom i uczniom nauki języka wilamowskiego oraz zatrudnienia odpowiednio przygotowanych nauczycieli tego języka. Po zgłoszeniu nauka języka stanie się obowiązkowa i będzie przedmiotem oceniania³⁸.

Należy zwrócić uwagę na ryzyka związane z procesem wdrażania przedmiotowej regulacji, w szczególności z wprowadzaniem formalnej edukacji wilamowskiego. Ryzyka te wskazane zostały m.in. w ocenie skutków regulacji z dnia 12 kwietnia 2024 r. (nr BEOS-WP/WOSR-795/24) sporządzonej przez Sejmowe Biuro Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji, gdzie zwrócono uwagę na problemy, którą są widoczne na przykładzie już nauczanego języka regionalnego (kaszubskiego) i języków mniejszości, jak również na problemy związane ze specyfiką sytuacji socjolingwistycznej języka wilamowskiego, tj. bardzo mała liczebność grupy oraz zerwanie międzypokoleniowej transmisji języka. Biuro Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji zasygnalizowało możliwe trudności z przygotowaniem właściwej metodyki nauczania, podstawy programowej, programów nauczania i pomocy naukowych w zakresie historii i kultury, problemy przygotowaniem nauczycieli i ich dostępem do wsparcia metodycznego, problemy wynikające z nieodpowiedniego przygotowania nauczycieli, którzy sami nie zawsze płynnie władają językiem, czy negatywnego stosunku części dzieci do nauki języka, którą traktują jako dodatkowe obciążenie, co skutkuje zniechęceniem i brakiem

³⁸ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 18 sierpnia 2017 r. w sprawie warunków i sposobu wykonywania przez przedszkola, szkoły i placówki publiczne zadań umożliwiających podtrzymywanie poczucia tożsamości narodowej, etnicznej i językowej uczniów należących do mniejszości narodowych i etnicznych oraz społeczności posługującej się językiem regionalnym (Dz. U. z 2023 r. poz. 2737, z 2024 r. poz. 144 oraz z 2025 r. poz. 485).

ciągłości nauczania³⁹. W uzasadnieniu do projektu ustawy nie przedstawiono badań wskazujących na wysokie prawdopodobieństwo w przypadku uznania etnolektu wilamowskiego za język regionalny, trwałego wprowadzenia go choćby na etapie przedszkola i szkoły podstawowej. Ponadto należy zgodzić się z opinią Biura Analiz Sejmowych, że „w odniesieniu do języka wilamowskiego trudno zakładać uzyskanie ciągłości edukacji na poszczególnych etapach kształcenia formalnego uwieńczonego uzyskaniem matury z języka wilamowskiego jako języka regionalnego”⁴⁰.

Podczas posiedzenia Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych w dniu 24 lipca 2025 r. Ministerstwo Edukacji Narodowej zwróciło także uwagę, że „będzie trudno znaleźć wykwalifikowanych nauczycieli od roku szkolnego 2026/2027. W związku z tym, że zawód nauczyciela jest zawodem regulowanym, w ocenie resortu wprowadzenie tego języka szkół będzie możliwe w roku szkolnym 2029/2030, czyli od 1 września 2029 r., biorąc pod uwagę cykl kształcenia do wykonywania zawodu nauczyciela języka wilamowskiego. Oczywiście bardzo pozytywnie oceniamy nieformalną działalność edukacyjną. To na pewno może wchodzić szybciej, natomiast nie w szkole. Właśnie przede wszystkim ze względu na to, że zawód nauczyciela jest regulowany, to wydaje nam się, że jesteśmy w stanie przygotować kadrę dopiero od roku szkolnego 2029/2030.”⁴¹.

Ponadto należy zaznaczyć, że współcześnie obserwuje się dużą wstrzemięźliwość poszczególnych państw w zakresie deklarowania języków regionalnych. Wystarczy przypomnieć, że spośród około 150 języków chronionych na podstawie Europejskiej Karty Języków Regionalnych lub Mniejszościowych, tylko w nielicznych przypadkach wyróżniono wyraźnie języki regionalne, np. Republika Federalna Niemiec za takowy uznała język dolnoniemiecki, zaś Rzeczypospolita Polski język kaszubski. W większości przypadków języki objęte ochroną są wskazywane ogólnie – bez ich wyraźnej klasyfikacji.

Nie można zaprzeczyć, że językowe bogactwo Europy, a wraz z nim kulturowe dziedzictwo jej społeczeństw, stanowi wartość – nierzadko zagrożoną zanikiem, a przez to wymagającą ochrony. Kluczową kwestią pozostaje jednak sposób, w jaki ta ochrona miałaby

³⁹ Zob. Ocena skutków regulacji sporządzona przez Sejmowe Biuro Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji, s. 18-19.

⁴⁰ Tamże, s. 21.

⁴¹ Zob. zapis przebiegu posiedzenia Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych w dniu 24 lipca 2025 r. (X kadencja Sejmu), s. 17.

zostać zrealizowana. Abstrahując bowiem od zakresu prawnej ochrony języków w Polsce dyskusje wzbudza zakres ochrony w sensie merytorycznym i jej realizacja, co jest zjawiskiem powszechnym w większości państw europejskich⁴².

Wymaga podkreślenia faktu, że brak posiadania przez określony etnolekt statusu języka regionalnego nie oznacza, że nie podlega on ochronie. Dialekty i gwary polskie, podlegają ochronie, której ramy prawne wyznacza ustawa z dnia 7 października 1999 r. o języku polskim (Dz. U. z 2021 r. poz. 672 oraz z 2023 r. poz. 1672). Zgodnie z art. 3 ust. 1 pkt 4 tej ustawy, ochrona języka polskiego polega w szczególności na upowszechnianiu szacunku dla regionalizmów i gwar, a także przeciwdziałaniu ich zanikowi.

Jak słusznie zauważa prof. G. Janusz „W Polsce w wyniku powiązania ochrony podmiotowej z ustawy o mniejszościach ze zobowiązaniami z Karty języków każde działanie zmierzające do poszerzenia grup językowych objętych ochroną skutkuje próbami nowelizacji przepisów ustawy o mniejszościach⁴³”, zaś „połączenie zakresu ochrony podmiotowej, określonej w ustawie o mniejszościach, z ochroną wynikającą ze zobowiązań międzynarodowych, w tym przypadku z Karty języków, nie jest najlepszym rozwiązaniem⁴⁴”. Należy podkreślić, że Polska podpisała Europejską Kartę Języków Regionalnych lub Mniejszościowych 12 maja 2003 r. Karta ratyfikowana została zaś 12 lutego 2009 r., już po wejściu w życie ustawy z 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym, która implementowała zapisy Karty. Polska jest, obok Rumunii, państwem-sygnatariuszem Karty języków, które wskazało najliczniejszą grupę podmiotów objętych ochroną na podstawie Karty. Polska objęła swoimi ogólnymi i szczegółowymi zobowiązaniami 15 języków: 10 języków mniejszości narodowych, 4 języki mniejszości etnicznych i 1 język regionalny. Wszystkie języki objęto takim samym zestawem zobowiązań. Nie dążono do dostosowania regulacji do indywidualnej sytuacji każdego z języków. Formułowana jest opinia, że przepisy tworzą dość przychylne warunki dla promowania języków mniejszościowych w Polsce, jednak sytuacja każdej z grup mniejszościowych i ich języka różni się i nie jest tak dobra, jak ukazuje to prawo. Większość języków mniejszościowych w Polsce ma różnego stopnia problemy z etnolingwistyczną żywotnością.

⁴² Janusz G., *Propozycje zmian prawnych w zakresie ochrony języków zagrożonych*, [w:] *Konferencja Europejskie i regionalne instrumenty ochrony języków zagrożonych*, red. L. M. Nijakowski, Warszawa 2014. s. 90.

⁴³ Tamże, s. 97.

⁴⁴ Tamże, s. 96.

W praktyce jeśli chodzi o języki, które mają bardzo słabą pozycję, jak ormiański, czeski, słowacki, karaimski, tatarski i jidysz, to wypełnienie licznych wybranych zobowiązań staje się niestety trudnym zadaniem. Prawo do używania języków mniejszościowych zawarte w polskich przepisach powinno teoretycznie odwrócić negatywne trendy i sprzyjać używaniu tych języków. Jednak w praktyce wiele zależy od możliwości danej wspólnoty mniejszościowej. Dlatego wskazuje się, że konsultacje z przedstawicielami osób mówiących w tych językach są kluczowe dla znalezienia elastycznych rozwiązań, które najlepiej odpowiadałyby sytuacji każdego z nich⁴⁵. Należy także zaznaczyć, że „Europejska karta języków regionalnych lub mniejszościowych jest typem umowy międzynarodowej, której przepisy mogą być zastosowane wprost, bez odrębnej ustawy implementującej, a do wprowadzenia zmian wystarcza jedynie złożenie uzupełniającego oświadczenia rządowego⁴⁶.”.

Nowelizacja przepisów ustawy polegająca na poszerzeniu listy języków regionalnych nie jest najlepszym instrumentem prawnym. Jak słusznie podkreśla prof. G. Janusz „Stwarza to zagrożenie dla idei, która przyświecała przyjęciu ustawy o mniejszościach polegającej na stworzeniu *lex specialis* w zakresie ochrony specyficznej kategorii praw i wolności człowieka, jaką stanowi ochrona praw osób należących do mniejszości. Jednocześnie reguła występująca w Europie przy tworzeniu ustaw o prawach mniejszości różnych kategorii odnoszona była do tych społeczności mniejszościowych, które nie identyfikowały się etnicznie z narodem tytularnym i to zarówno w auto-, jak i w heteroidentyfikacji. W przypadku polskiej ustawy o mniejszościach uwzględnienie społeczności języka kaszubskiego wynikało przede wszystkim z braku innego instrumentu prawnego, który przed przyjęciem przez Polskę zobowiązań z Karty języków mógłby skutecznie chronić prawa językowe tej społeczności⁴⁷.”. W obecnym stanie prawnym każda idea uzyskania trwałego i systemowego wsparcia państwa dla ochrony tradycji językowo-kulturowej zmierza do wskazania nowych podmiotów objętych ochroną na podstawie przepisów ustawy o mniejszościach, a więc nowelizacji ustawy. W ocenie prof. G. Janusza „takie działanie w ostatecznym rozrachunku wypaczałoby jednak sens podstawowego aktu dla ochrony praw mniejszości w Polsce, gdyż otwierałoby drogę do kolejnych zmian w tej ustawie w zakresie chronionych podmiotów. Dzisiaj bowiem pojawiają się głosy dotyczące konieczności ochrony dziedzictwa kulturowo-językowego Kurpiów czy Podhala (niewątpliwie

⁴⁵ Brohy C., Climent-Ferrando V., Oszmiańska-Pagett A., Ramallo F., *Europejska Karta Języków Regionalnych lub Mniejszościowych – Zajęcia w klasie*, Rada Europy, 2019.

⁴⁶ Janusz G., *Propozycje zmian prawnych w zakresie ochrony języków zagrożonych (...)*, s. 97.

⁴⁷ Tamże, s. 96.

także godnych ochrony). W wyniku takich działań nastąpić może wypaczenie istoty ustawy o mniejszościach⁴⁸.”.

Badacze wskazują, że aby zaprojektować odpowiednie działania mające na celu ocalenie lub rewitalizację danego języka niezbędne jest określenie etnolingwistycznej witalności danej wspólnoty językowej, czyli zdolności do zachowania i ochrony swego istnienia jako grupy odróżniającej się tożsamościowo i językowo od innych grup⁴⁹. Podkreślając niewątpliwy dorobek i determinację działających społecznie osób, które z czasem stały się naukowcami zajmującymi się „rewitalizacją języka wilamowskiego” należy jeszcze raz podkreślić, że przedstawiane przez badaczy stanowiska są niejednolite, gdyż niektórzy z językoznawców twierdzą, że tradycyjna mowa najstarszych mieszkańców Wilnowic stanowi odrębny język, natomiast przez innych naukowców etnolekt ten jest przypisywany do zachodniej grupy języków germańskich. Być może etnolekt wilamowski i dialekty śląskich enklaw językowych powinny zostać poddane współcześnie gruntownej analizie porównawczej. Przedstawione do projektu uzasadnienie nie jest dopracowane, nie zawiera odesłań do konkretnych analiz naukowych udokumentowanych badań naukowych, w szczególności z zakresu językoznawstwa, ale także socjolingwistyki i etnolingwistyki, potwierdzających spełnienie przesłanek ustawowych. Ponadto występują duże trudności ze znalezieniem danych dotyczących liczby obecnych użytkowników, czy też potencjalnych nowych użytkowników etnolektu wilamowskiego. Nowelizacja kreuje sytuację, w której podejmowane są zobowiązania trudne, a niekiedy nawet niemożliwe do pełnej realizacji. Ustawa zaś nie może stanowić „placebo legislacyjnego”, czy też tworzyć fikcji prawnej.

Przedstawiając Wysokiej Izbie powyższe zastrzeżenia do ustawy z dnia 12 września 2025 r. o zmianie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym oraz niektórych innych ustaw, wyrażam jednocześnie przekonanie, że Sejm, dokonując powtórnej oceny przyjętych w nowelizacji rozwiązań, podzieli przedstawione przeze mnie wątpliwości.

Karol Nawrocki

⁴⁸ Tamże, s. 97.

⁴⁹ Za: Oceną skutków regulacji sporządzoną przez Sejmowe Biuro Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji oraz Dołowy-Rybińska N., *Odwracanie zmiany językowej i rewitalizacja języków mniejszościowych. Odwracanie zmiany językowej i rewitalizacja języków mniejszościowych – Leksyn studiów nad granicami i pograniczami*, Uniwersytet Wrocławski.